



Dzisiaj szósty dzień II tury Zjazdu „Solidarności“

# Wczoraj rozpoczęła się debata programowa

Dzisiaj w szóstym dniu obrad II tury Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność“ kontynuowana jest dyskusja nad projektem programu Związku. Oczekiwano, że w stosunku do ustawy o samorządzie pracowniczym, zaś w południe zamknięta będzie lista kandydatów na stanowisko przewodniczącego Związku.

ta na podporządkowaniu się woli większości przy zachowaniu szacunku dla poglądów mniejszości. W kwestii reguł demokracji projekt uchwały odsyła przede wszystkim do statutu. (Dokończenie na str. 2)

H. Kubiak na spotkaniu aktywistów partyjnych krakowskiej nauki

# Nauka polska na zakręcie przed reformą

**N**a prośbę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, prof. Hieronima KUBIAKA, odbyło się wczoraj w Komitecie Krakowskim jego spotkanie z aktywem partyjnym krakowskiego środowiska naukowego. Powód spotkania — poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Co powinny zrobić organizacje partyjne w tym środowisku, by nauka stała się aktywną siłą, wspomagającą wychodzenie kraju z kryzysu? By

wykorzystać w pełni jej potencjał intelektualny, by nauka była rzecznikiem porozumienia stabilizującym emocje społeczne oraz by znacząco w przełamywaniu kryzysu ekonomicznego. Z drugiej zaś strony, jaką przyjmując politykę, aby nie doprowadzić do zahamowania rozwoju nauki z powodów niedofinansowania?

mi, bo od niego zależy przyszłość całej nauki. Jest też inna koncepcja, wyrażona z Ministerstwa Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki pionu nauki i techniki i powołania Rady Nauki i Postępu Technicznego. (Dokończenie na str. 2)

## Podrożyli podróże kolejowe i lotnicze

Ministerstwo Komunikacji informuje, że zgodnie z decyzją operacyjnego Sztabu Antykryzysowego wprowadza się tzw. dopłaty pozatarytowe do należności za przewóz koleją i samolotami komunikacji międzynarodowej — osób, bagażu, przesyłek ekspresowych oraz towarów. Poczynając od 1 bm. za usługi lotnicze, a od 12 bm. za kolejowe, dopłaty te będą pobierane od obywateli polskich przy sprzedaży za złotówki biletów (lub innych dokumentów przewozowych) lotniczych i kolejowych. Do krajów I obszaru płatniczego, tzn. socjalistycznych dopłaty wyniosą około 90 proc., a do II obszaru płatniczego (zachodnich) ok. 60 proc., w stosunku do dotychczasowych należności.

Oto przykład: jeżeli za najtańszy bilet lotniczy z Warszawy do N. Jorku (tam i z powrotem) płacono się dotąd 20.360 zł, to z dopłatą bilet taki będzie kosztował 32.658 zł. Miejsce tam i z powrotem w samolocie z Warszawy do Moskwy (taryfa ekonomiczna), które dotąd kosztowało 2242 zł, będzie teraz droższe o 2063 zł. Za podróż pociągiem Warszawa — Warna II kl. będzie się płaćć teraz 1637 zł (dotąd 852 zł). Natomiast podróż II kl. pociągiem Warszawa — Moskwa będzie kosztować obecnie 874 zł (dotąd 455 zł). Zależnie od kształtowania się kursów obcych walut — stwierdza Ministerstwo — dopłaty będą ulegały wahaniom. Aktualnie wynoszą one: dla I obszaru płatniczego ponad 21 zł do każdego rubla, a dla II obszaru — niepełna 21 zł do każdego dolara.

W Gdyni odbyło się 30 września uroczyste pożegnanie „Daru Pomorza“, sławnej Białej Fregaty, która zapisała się jak żaden inny polski statek w naszej najnowszej historii morskiej. Powracający ze swego 195. rejsu pod biało-czerwoną banderą żaglowiec do portu wprowadzali w honorowej asyście aż cztery holowniki. Po zaumowaniu statku, na jego pokładzie odbyła się uroczystość dekoracji żaglowca Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą OOP. CAF — Ukłejewski — telefon

**BYLI PREZYDENT** Iranu, Bani Sadr — usunięty od władzy przed 3 miesiącami — oraz przywódca mudżahedinów ludowych, Masud Radżawi ogłosili w Paryżu, iż powołali irański rząd emigracyjny.

**MINISTER** obrony Iranu, Musa Namdżu, pełniący obowiązki szefa sztabu generalnego, Waliollah Falahi, naczelny dowódca sił powietrznych, Dżawad Fakori i dowódca Strażników Rewolucji, Kolahdż zgineli we wtorek w katastrofie samolotowej na przedmieściu Teheranu.

**PRZEBYWAJĄCY** we Francji wicepremier J. Obodowski w ramach prowadzonych rozmów gospodarczych spot-

## ZE ŚWIATA

kał się z ministrem handlu zagranicznego M. Jobertem.

W **BULGARII** przebywał minister handlu zagranicznego PRL R. Karski. Odbył on rozmowy z ministrem handlu zagranicznego LRB, Ch. Christowem, 30 bm. R. Karskiego przyjął zastępcę członka Biura Politycznego KC BPK, wicepremier LRB, A. Łukanow. Omówiono założenia o dalszego rozwoju współpracy gospodarczej.

W **BELGRADZIE** przebywał minister sprawiedliwości PRL prof. S. Zawadzki oraz dyrektor Instytutu Państwa i Prawa PAN, prof. A. Łonak. Wzięli oni udział w obradach Komitetu Założycielskiego Światowego Zrzeszenia Prawa Konstytucyjnego.

## Poparcie dla apelu 35 intelektualistów

Z wielu stron kraju nadchodzą telegramy z poparciem apelu 35 intelektualistów. Apel, opublikowany 23 ub. m., zawierał — jak wiadomo — przestrogi przed konfrontacją i opowiadał się za drogą porozumienia. Podpis pod apelem, poza 35 sygnatariuszami, złożyło w międzyczasie m. in. 26 innych przedstawicieli świata nauki i kultury, a także 454 przedstawicieli społeczności UJ oraz Rada Wydziału Fizyki UW. Apel poparł też senat PWST w Warszawie. (PAP)

## Trwa konflikt w krakowskiej Akademii Medycznej

**M**ija kolejny dzień okupacji Kolegium Nowodworskiego w Akademii Medycznej w Krakowie przez kandydatów na studia w tej uczelni oraz ich rodziców. Przypomnijmy, że decyzja rektora podtrzymana następnie przez Radę Wydziału Lekarskiego części kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny i uzyskali wymaganą przez Ministerstwo liczbę punktów, nie została przyjęta na I rok studiów. Kandydaci i rodzice uważają, że zostali pokrzywdzeni dlatego że:

- zbyt późno rozpatrzone odwołania, co uniemożliwiło ewentualny start na inne uczelnie we wrześniu;
- w Krakowie zwiększono pułap punktowy kandydatom, w innych uczelniach przyjmowani byli ci, którzy uzyskali 36 punktów, w Krakowie natomiast potrzeba było co najmniej 50 pkt.;
- istnieje niesprawiedliwa rejonizacja, w kraju są takie uczelnie medyczne, które przyjmują kandydatów z dwóch — trzech województw, krakowska AM natomiast z całego rejonu Polski południowo-wschodniej (8 województw);
- całe życie staje się coraz cięższe, dlatego więc uczelnia nie chce podjąć wyjątkowo jeszcze w tym roku wysiłku, aby wykształcić wszystkich chętnych.

(Dokończenie na str. 2)

## Nowosądeckie ogranicza ruch turystyczny i wczasowy

Działający od pewnego czasu Wojewódzki Sztab Antykryzysowy w Nowym Sączu po przeprowadzeniu analizy sytuacji stwierdził, iż województwo nowosądeckie otrzymało połowę węgla w stosunku do potrzeb, które wynoszą ok. 800 tys. ton; odczuwa się również poważny brak dostaw artykułów reglamentowanych kartkami, bowiem przyjeźdźni wykupują tu towary na swoje kartki, a województwo nie dostaje wyrównania.

W tej sytuacji, by ratować zaopatrzenie stałych mieszkańców zarządzono: ● wstrzymać organizację wszelkich zimowisk i obozów na terenie woj. nowosądeckiego w ciągu zimy 1981—82; ● przerwać działalność wszystkich domów wczasowych, domów pracy twórczej, ośrodków sportowych i branżowych domów wczasowych w okresie od 1 listopada do 15 grudnia br.; ● poważnie ograniczyć dostawy węgla dla szklarni w czwartym kwartale br. i pierwszych 2 miesiącach przyszłego roku; ● zapewnić rolnikom wywiązującym się z umów kontraktacyjnych

owych, B. Geremek podkreślił, iż pozostają one w duchu ubiegłorocznych porozumień społecznych, ale wskazują także na potrzebę zawarcia nowego porozumienia, dotyczącego głównie trzech dziedzin: walki z kryzysem, reformy gospodarczej i przemian w życiu publicznym.

Zgodnie z propozycją przewodniczącego Komisji Programowej — Bronisław Geremek, Komisja w czasie przerywy między turami Zjazdu obradowała w 13 zespołach tematycznych. Prócz delegatów uczestniczyło w niej znaczne grono ekspertów. W rezultacie powstały dwa opracowania: skrócony projekt programu, skupiający się na najbliższych, sięgających 2 lat celach Związku, oraz dokument obszerniejszy, traktujący program perspektywiczny. Obydwa opracowania kreślą wizję warunków życia w kraju, jakimi widzi je „Solidarność“.

Podczas dyskusji w zespołach ujawniły się różnice zdań, które zostały przedstawione przez referentów poszczególnych zespołów. Rozbieżności i kontrowersje dotyczą jednak raczej czasu i sposobu przeprowadzenia ewolucyjnych zmian w kraju, jakie postuluje „Solidarność“, aniżeli zasadniczych celów Związku. Charakteryzując projekty dokumentów progra-

## Mimo powodzi słów nie ginie główna myśl

(Od naszego wysłannika z hali „Oliwii“)

**W** czasie wczorajszych obrad delegacji „Małopolski“ byli aktywni jak chyba nigdy dotąd, widąc rozkręcił się. Dobrze, bo właśnie teraz dyskusja obejmuje najważniejsze sprawy — przyszłość Związku. Codzienna dyskusja na tematy związkowe była, moim zdaniem, dość równa. Usłyszałem takie głosy i opinie, jakich spodziewałem się jadąc rano do hali „Oliwii“.

Wiele z nich uważam za słuszne. Słusznie zatem krytykowano przerysowania w związkowej siatce plac, słusznie domagano się, by dla utrzymania rzeczywistej więzi etatowych działaczy z dolami wizytowali oni obowiązkowo i jak najczęściej swe macierzyste zakłady i oddziały. Niektórzy delegaci odmaiwiali kierownictwu Związku nazwy władza, używając w zamian — przedstawicielstwo. Kilku nastogodzinna dyskusję o wewnętrznych sprawach Związku charakteryzowała widoczna śladomocność delegatów, że podstawa jest jedność i solidarność. Rozbieżności dotyczyły spraw ubocznych, bo np. za taką uznaje przeciwnicy się od dwóch dni akcenty pro- i antyeksperytowskie. W tej kwestii zabrał zresztą głos na wieczornej konferen-

cji prasowej szef doradców, prof. B. Geremek — mówiąc, iż pomimo krytycznych, a nawet obraźliwych czasem w tonie wystąpień na sali, nie zauważył w loży ekspertów śladów obraźliwa się.

Po godz. 16 wprowadzono przyspieszający i usprawniający tryb obradowania. Polega on na tym, że zamiast 5-minutowych wystąpień delegacji składają do komisji programowej na piśmie

(Dokończenie na str. 2)

## Hutnicza inicjatywa

# Narzędzia dla rolników Pieniądze na potrzeby dzieci

Inicjatywa Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność“ Zakładu Mechaniczno-Odluwniczego ZM Huty im. Lenina — o której informowaliśmy w „Echu“ z 10 IX br. — została nadpodjęciem szybko zrealizowana. Przypominamy, że chodziło o przekazanie rolnikom indywidualnym różnych drobnych narzędzi i urządzeń zużytych w stopniu nie pozwalającym już na stosowanie ich w zakładzie przemysłowym, ale jeszcze przydatnych w gospodarstwie. Narzędzia te były do tej pory przekazywane na złom w wewnętrznym obrocie Huty. Obecnie po raz pierwszy trafiły do nowych użytkowników.

Po uzyskaniu zgody dyrekcji Kombinatu i porozumieniu się z NSZZRI „Solidarność“, w wolną sobotę, 26 września zorganizowano pierwszą giełdę — wyprzedaż narzędzi w Tymbaraku i Łącku. Chociaż ekipa HIL z powodu defektu samochodu dotarła na miejsce ze znacznym opóźnieniem, rolnicy czekali cierpliwie, co najlepiej świadczy o ich zainteresowaniu możliwością zaopatrzenia się w deficytowe na wsi artykuły. Wyrzedano wszystko: tarce ściernie, pil-

niki, młotki, taśmy transportowe i in. Okazało się przy tym, że wielu rolników dopytywało się o zużyte silniki prądu stałego — również na wsi niezwykle potrzebne. Sygnalizujemy to zakładom pracy, które miałyby takie silniki na zbyciu.

Po potrąceniu kosztów transportu i wartości narzędzi liczonej po cenie złomu — które to sumy organizatorzy zobowiązani są wpłacić do kasy HIL — dochód z giełdy wyniósł ok. 10 tys. zł. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność“ przeznacza je na potrzeby upośledzonych dzieci.

Tak więc, kosztem wolnej soboty, poświęconej przez 7 pracowników Kombinatu, rolnicy uzyskali potrzebne im narzędzia, a dzieci z zakładu opiekuńczego dotacje, która również bardzo im się przyda. (hs)

1981 międzynarodowy rok inwalidów i osób niepełnosprawnych

POLSKA

W związku z ogłoszonym przez ONZ roku 1981 Międzynarodowym Rokiem Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych — Ministerstwo Łączności wprowadzi 25 bm. do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 8,40 zł. Na znaczku przedstawiono światowy znak informacyjny używany w miejscach publicznych przystosowanych do potrzeb inwalidów (reprodukcja: (TG))

**I**UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie w zasięgu klimatu wyżowego. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W nocy i rano lokalnie mgły i zamglenia. W ciągu dnia możliwe niewielkie opady deszczu. Wiatr pld.-wsch. i pld. 3-6 m na sek. Temp. maks. dniem 16-19, min. nocą 10-7 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc. (w)

**Jacek Fedorowicz**

zaprasza do sali kina „Wiedza“ w KDK „Pod Baranami“ na nowy program „AKTUALNOŚCI“ — czyli dalszy ciąg wleczoru autorskiego, organizowanego przez „Estradę Krakowską“ w dniach 10—21 października br. o godz. 18.30 i 20.30. ◆ Bilety można kupić w punktach „Filmotechniki“ przy ul. Krzyżak 5 oraz w Pasażu Bielaka. K-6630

# Początek debaty programowej

(Dokończenie ze str. 1)

Proponuje się przy tym przyjęcie zasady, że dozwolone są działania, które statut przewiduje i których wyrazem nie zabrania, co stwarza bardzo szerokie pole do działalności Związku.

W projekcie uchwały określono pokrótce zasady funkcjonowania regionów, ogniw pośrednich, sekcji zawodowych i branżowych, rolę rozmaitych porozumień pozastatutowych, a także zadania środków wyrażania i kształtowania opinii: prasy związkowej i w szczególności „Solidarności”.

Za sprawę wielkiej wagi uznano w projekcie program, by decyzje i działania wszystkich instancji związkowych opierały się na rzetelnej znajomości opinii i woli członków Związku, w szczególności w ważnych przypadkach przewiduje się referendum w skali regionu i całego Związku.

Jedną z tez projektu programu stwierdza, że podstawowym sposobem realizacji pracowniczych i obywatelskich interesów członków Związku są uzgodnienia i porozumienia, a gdy one zawiodą — akcje protestacyjne. Proponuje się przyjęcie zasady stosowania przede wszystkim takich środków, które nie naruszają spokoju społecznego.

Nakreślono m. in. zasady prowadzenia negocjacji z władzą Związku z organami administracji państwowej lub gospodarczej w sytuacjach konfliktowych, w których rozwiązanie drogi uzgodnień okazało się niemożliwe. Wśród akcji protestacyjnych wymieniono bojkoty, strajki ostreżawcze i strajki właściwe, które ze względu na straty ekonomiczne traktuje się jako ostateczność. Uznaje się za niezbędne stałe prowadzenie konsultacji z członkami Związku w trakcie negocjacji i protestów.

Osobną tezę dotyczy kontroli i krytyki instancji związkowych. Proponuje się tu szereg instytucji typu parlamentarnego jak interpelacje, votum nieufności i votum zaufania.

Przedstawiając sprawy wspólne, wynikiem w dyskusji w zespołach tematycznych, przedstawiciel komisji programowej wymienili takie kwestie, jak: tworzenie swobodnych grup dyskusyjnych i inicjatywnych nie mieszczących się w strukturze statutowej, krytyka władz Związku, doskonalenie systemu informacji, stosowanie referendum, sposób prowadzenia negocjacji i zatwierdzania ich wyników, rola ekspertów i doradców, zatrudnianie na etacie związkowym działaczy, którzy świeżo zakończyli sprawowanie funkcji z wyboru.

Zabierający głos w dyskusji delegaci, aczkolwiek formalnie zobowiązani do trzymania się ram problematyki wewnątrz-

## Zjazdowe migawki

**Wieniec pod pomnikami**  
Delegaci z „Małopolski” pojechali wczoraj na Westerplatte, by złożyć kwiaty ku czci poległych (tam obronców Polski. Przebywająca w „Oliwii” delegacja Komitetu Założycielskiego NSZZ Funkcjonariuszy MO złożyła wieniec pod pomnikiem o Jantarze w Gdańsku.

**U delegatów Małopolski**  
Delegaci z „Małopolski” jako pierwszy region w nocy z wtorku na środę przeprowadzili wybory (inne regiony robiły to dopiero tej nocy). Delegacja „Małopolski” zgłosiła 23 kandydatury do KK i po 2 głosowaniach wyłonili spośród nich 8 osób. Są to (wg liczby uzyskanych głosów): T. Strykowski, E. Nowak, A. Warchalowski, M. Ziąba, M. Gil, S. Jarczak, J. Jungiewicz i E. Sonik. Z nich Zjazd wybierze 5 krakowskich członków KK.

**Spotkanie z L. Wałęsą**  
Ok. godz. 21 delegatów „Małopolski” odwiedził w ich miejscu zamieszkania Lech Wałęsa. W czasie spotkania poruszono m. in. sprawę roli przywódcy Związku, mówiono też o sprawach programu. Wizyta w Jelitkowie była pierwszą tego typu akcją Wałęsę. (ag)

**W bufetach...**  
Po dwudniowej przerwie na chwilę pojawiły się w bufetach parówki. W ogóle bufetów jest czynnych 6-7, a prowadzi je personel różnych restauracji i barów z Trójmiasta. Ostatnio występowały braki kawy i czasem herbaty, natomiast nie brakuje napojów zimnych

związkowej, nierzadko poza te granice wykraczali. Jednym z takich zagadnień była kwestia stosunku do innych związków zawodowych oraz grup i ludzi o odmiennych poglądach. Delegat z Tarnobrzega J. Malobęcki postulował, by dopóki związki branżowe będą pryncypalnie nie wchodzić z nimi w żadne stosunki, zaś do związków autonomicznych zachować daleko postunięta rezerwy. Wskazał także na istnienie rozbieżności w „solidarnościowym” ruchu związkowym rolników i postawił wniosek, by „Solidarność” pracownicza dopomoga w przewyższeniu rozłamu.

**M. Holuszko** z Mazowsza stwierdził, że coraz częściej są w Związku przejawy nietolerancji, a nawet występują tendencje szowinistyczne. Zapropował, by w programie umieścić sformułowanie mówiące o tym, iż „Solidarność” jest dla Polaków i mniejszości narodowe bez względu na wyznanie, światopogląd i przynależność polityczną.

Wiele uwagi poświęcono problemowi demokracji wewnątrz związkowej, wskazując m. in. na kontrowersje między jej wymogami, pojmowanymi nieraz zbyt abstrakcyjnie, a potrzebami skutecznego, szybkiego działania.

Po doświadczeniach, jakie Związek wyniósł ze sprawy bydgoskiej oraz z ostatniego konfliktu na tle stanowiska Prezydium KKP w sprawie samorządu pracowniczego, poszukiwano w dyskusji gwarancji, by decyzje kierownictwa podejmowane były jawnie, przy udziale bezpośrednich reprezentantów członków Związku. **R. Niegosz** (Jelenia Góra) zaproponował, by na posiedzeniu Prezydium KK, dotyczące spraw szczególnie ważnych, zapraszać przedstawicieli załóg zakładów pracy.

Jedną z nowo organizowanych dziedzin pracy Związku jest działalność oświatowa. Kilku mówców zwracało uwagę na jej znaczenie nie tylko dla samego Związku, lecz także dla całego społeczeństwa. **W. Bartosz** z Regionu Świętokrzyskiego zwrócił uwagę na potrzebę utworzenia powszechnego uniwersytetu związkowego, który służyłby głoszeniu wiedzy prawdziwej, pozbawionej fałszu i przemilczeń, podnoszeniu świadomości obywatelskiej i pobudzaniu aktywności społecznej.

W kilku wypowiedziach znalazły się akcenty krytyczne wobec pewnych praktyk, dających się zauważyć w „Solidarności” i sposobu zachowania się niektórych członków i działaczy Związku. Np. **K. Rywiński** z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego zauważył, że również w „Solidarności” grozi tendencja do tworzenia się elity działaczy nie mających bezpośredniego kontaktu ze swymi wyborcami. Najwyższe pobyty działaczy nie powinny przekraczać, jego zdaniem, dwukrotnie średniej krajowej. Najpierw trzeba coś zrobić dla robotników — mówił **W. Lasocki** (Mazowsze) — a potem brać wysokie pensje. Nasi „generałowie”, jak Bułaj, czy Milewski zapomnieli, że jeszcze niedawno zarabiali 6 tys. zł.

**Wątek** „Posłania zjazdu do ludzi pracy Europy wschodniej” podjął m. in. **R. Kaczmarek** (Małopolska), który stwierdził, że „Solidarność” może zwyciężyć tylko we współpracy z podobnymi ruchami i postulował rozwinięcie szerokiej akcji informacyjnej w krajach ościennych o celach „Solidarności”. **Z**jazd podjął następnie uchwałę, w której stwierdza się m. in., że każdemu działaniu Związku, związanemu z dążeniem do poprawy warunków życia i uzyskania przez społeczeństwo swobód obywatelskich, towarzyszyła antyhumanitarna kampania straszenia narodu utratą niepodległości i krwawą konfrontacją zbrojną. Deklaracje użycia siły — stwierdza dokument — stwarzające poczucie ustawicznego zagrożenia bytu i bezpieczeństwa zagrażają przede wszystkim najsłabszej, najmniej odpornej części społeczeństwa. Związek nie dąży do krwawej konfrontacji. Nasza jedyną bronią jest siła przekonywania, użycia w obronie naszych racji i wola odmowy pracy w przypadku zagrożenia społecznych interesów. Stroną konfrontacji nie może być świadome i zdyscyplinowane społeczeństwo polskie. I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” do-

maga się zaprzestania propagandy strachu. Dągamy się tego w imieniu wszystkich Polaków, których najwyższy interes staje się przedmiotem nie znanego nam przetargu.

Pod koniec obrad powróciła sprawa stosunku Związku do ustawy o samorządzie pracowniczym. Przedstawiciel komisji uchwalił i wniosków, poinformował delegatów, że do pierwotnego projektu uchwały Zjazdu w tej sprawie wpłynęło wiele poprawek i propozycji. Toteż jedynym wyjściem jest głosowanie nad poszczególnymi tezami. Pierwsza, a zarazem zasadnicza teza brzmiała: pomimo, że ustawy nie spełniły wszystkich oczekiwań, Zjazd nie kwestionuje ich w całości i uważa za podstawę do tworzenia samorządu. W głosowaniu znaczna większość delegatów odrzuciła tę formułę. Po krótkiej i dramatycznej dyskusji unieważniono to głosowanie, zgodnie z wolą większości wypowiadających się delegatów, przystąpiono do czytania wszystkich tez. Następnie zaakceptowano wniosek formalny o odesłanie uchwały do trzeciego czytania, ponieważ jedną z najważniejszych decyzji delegaci powinni podejmować po zapoznaniu się uprzednio ze wszystkimi tezami i wariantami na piśmie.

Podczas obrad wystąpił ówaj goście Zjazdu: przedstawiciel Federacji Norweskich Związków Zawodowych, **Tor Hhluorssen** i ksiądz **Jozef Tischnner** z Krakowa.

Po zakończeniu obrad plenarnych przystąpiono w godzinach nocnych do praw wyborów w regionach.

**W** czasie konferencji prasowej przewodniczący komisji programowej, **B. Gieremek**, stwierdził m. in., że dyskutowany projekt programu nie był tworzony przeciwko komuś, lecz z myślą o potrzebach kraju. Tym zaś się różni od programu partii politycznej, iż nie ma w nim zapowiedzi zdobycia władzy, od czego „Solidarność” wielokrotnie się odzywała. Odpowiadając na kolejne pytania, **B. Gieremek** odrzucił możliwość uczestniczenia przedstawicieli „Solidarności” we Froncie Jedności Narodu. (PAP)

# Nie ginie główna myśl

(Dokończenie ze str. 1)

uwagi i poprawki dotyczące tych spraw, o które im chodzi, a z trybunu jedynie krótko swój pogląd uścisławiają.

W sumie dyskusja w pierwszej sekcji tematycznej (sa jeszcze dwie) nastroja dość optymistycznie, ale oczywiście z naciskiem na wahań i falowania, jakie mają miejsce na tej sali, trudno wyrokować o tym, jak zakończy się cała dyskusja programowa.

**O ostrożności delegatów**, wynikającej po prostu z odpowiedzialności, świadczy m. in. to, że wiceprez, gdy rozważano sprawę stosunku Zjazdu do ustawy o samorządzie, odłożono decyzję do momentu, kiedy projekt uchwały będą lepiej opracowane, a podejmujący decyzję będą wypoczęci. Dlatego też dziś sprawa ustaw samorządowych zabierze jeszcze trochę czasu.

**Można się powielane propozycje i projekty rozważać w sprawie wypracowania gospodarki z kryzysu**. Niektóre z nich opracowała komisja programowa — inne luźne grupy delegatów. Wpadł mi w ręce m. in. „Program wyjścia z kryzysu gospodarczego”, opracowany przez kilku delegatów przy uczestnictwie Stefana Kurowskiego. Na ten dokument składają się propozycje wariantów nie uwzględnione w projekcie uchwały programowej, która jest obecnie dyskutowana na Zjeździe.

Po scharakteryzowaniu zjawisk składających się na katastrofalną sytuację gospodarczą, autorzy zamieszczają listę postulatów, których realizacja jest konieczna przy przegrodzeniu wspólnych działań z rządem (m. in. stworzenie izb samorządowych, a przy Sejmie Izby społeczno-gospodarczej), przyjęcie referendum jako procedury rozstrzygnięcia sporów.

Najpierw twórcy tego projektu proponują działania równoważące rynek. Są to w pierwszym wariantcie podniesienie cen żywności do poziomu kosztów

**DZIS** wchodzi w życie ustawa o kontroli publikacji i widowisk. Ustawa ta jest realizacją jednego z postulatów, zapisanych w Porozumieniu Gdańskim z sierpnia ub.r.

**WYPRACOWANIU** — stanowiska Stronnictwa Demokratycznego wobec problemów zdrowotności społeczeństwa i funkcjonowaniu służby zdrowia oraz dokonaniu oceny aktualnej sytuacji społeczno-politycznej poświęcone były obrady plenarne posiedzenia CK SD.

**PREZYDIUM PAN** podjęło wczoraj uchwałę o szybkim przegotowaniu ekspertyz naukowych, dotyczących najważniejszych problemów, wobec których staje społeczeństwo w toku obecnego kryzysu gospodarczego.

## Z KRAJU

**W OŚWIECIMIU**, opodal Muzeum Martyrologii, odbyła się wczoraj uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży. W uroczystości wzięła udział delegacja „Akcji Pokuty — Służby dla Pokoju” z Berlina Zachodniego.

**50. ROCZNICĘ** pracy twórczej obchodził znany reżyser filmowy i telewizyjny, **Stanisław Wohl**. List gratulacyjny skierował do S. Wohla minister kultury i sztuki.

**30 WRZEŚNIA** wybitny pisarz amerykański, **Erskine Caldwell** zakończył dwutygodniową wizytę w Polsce.

**PREZES** Rady Ministrów odwiedził **Stanisława Ciozasa** ze stanowiska wojewody poznańskiego.

## Kronika wypadków

W ciągu minionej doby na drogach Krakowa i województwa miejskiego doszło do 4 wypadków, w których 4 osoby odniosły obrażenia.

## Co słychać?

Moda moda, a okragłe kształty specjalnie Francuzów nie rażą. Przeprowadzone w tej sprawie badania ujawniły, że 56 proc. pytanych uważa ludzi przykości za „raczej sympatycznych”. Zdecydowanie odmiennego zdania jest tylko 7 proc. ankietowanych. Jak się jednak okazuje, co innego poglądy, a co innego praktyka, bo w Niemczech Francuzów uważanej wagi pilnuje.

## Trwa konflikt w AM

(Dokończenie ze str. 1)

Władze uczelni również mają swoje racje. Jak stwierdził rektor prof. **Ryszard Gryglewski**, po raz pierwszy w powojennej historii uczelnia może: • sama decydować o swoich możliwościach technicznych kształcenia kandydatów na lekarzy, • określać górny pułap tych możliwości, • zadbać wreszcie o prawidłowy sposób kształcenia przyszłych lekarzy, • nie poddawać się naciskom rodziców, studentów, różnych instytucji co do liczby przyjętych kandydatów, • zadbać w końcu o komfort ludzi chorujących w klinikach. Bardzo uciążliwe jest bowiem badanie danej osoby przez 20-osobową grupę studentów.

Racje obu stron są oczywiste. Trzeba by jednak w końcu znaleźć wyjście z sytuacji. Nie można pozwolić na to, aby grupa młodych ludzi przez cały rok (jak zapowiadają) okupowała budynek uczelni, nie można też pozostawić ich bez nadziei na zakończenie tej sprawy. Nie chcemy ingerować w sprawę uczelni, w jej autonomię, może jednak rektorzy wszystkich uczelni kształcących lekarzy na wspólnym z Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej spotkaniu spróbowałyby znaleźć wyjście z tej sytuacji. Może w innych uczelniach są lepsze warunki lokalowe i techniczne, może te szkoły mogłyby przyjąć część tegorocznych kandydatów, którzy zdali egzamin, a nie zostali przyjęci na studia. A w przyszłości należałoby się zastanowić nad zasadnością rejonizacji i ustaleniem jednako wysockich kryteriów przyjmowania dla wszystkich uczelni.

**MARIAN SATALA**

## Posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej

# Koncepcja zmiany cen detalicznych żywności

**G**łówna zmiana poziomu i relacji cen detalicznych artykułów żywnościowych jest nieuniknionym i niezbędnym elementem przywrócenia równowagi rynkowej i reformy gospodarczej. Aby regulacja ta przyniosła skutek, należy skłaniać się do przeprowadzenia zasadniczej podwyżki cen w krótkim terminie. Podwyżkę cen żywności musi towarzyszyć sprawiedliwy system rekompensat dla ludności, w tym także dla rolników. Samo podwyższenie cen detalicznych artykułów żywnościowych nie zlikwiduje też nawisu inflacyjnego ani też nie spełni nadziei na zrównoważenie rynku, jeżeli regulacji tej nie będą towarzyszyły inne mechanizmy pozacenowe zapewniające wzrost strumienia towarów i wydajności pracy oraz uporządkowanie gospodarki pieniężnej i placowej.

Oto niektóre wnioski i opinie zaczerpnięte z dyskusji nt. koncepcji zmiany cen detalicznych artykułów żywnościowych, jaka odbyła się 30 września na posiedzeniu Rady Gospodarki Żywnościowej. W obradach, którym przewodniczył wicepremier, **R. Malinowski**, uczestniczył sekretarz KC PZPR, **Z. Michalek**.

Podstawą dyskusji stała się poprawiona wersja wstępnego projektu zmiany cen detalicznych artykułów żywnościowych, którą przedstawił przewodniczący Państwowej Komisji Cen, minister **Z. Krasiński**. Charakterystyczne założenia projektu stwierdził m. in., iż społeczeństwo musi uświadomić sobie konieczność dokonania wysokiej podwyżki cen żywności. W przygotowanej przez PKC propozycji zakłada się średnio — przeszło dwukrotne podniesienie cen artykułów żywnościowych objętych reformą. Minister

## Nauka przed reformą

(Dokończenie ze str. 1)

Uczestnicy spotkania zgodni stwierdzili, iż niezależnie od tego, jaką koncepcja ostatecznie zwycięży i kiedy, rzeczą najważniejszą jest system finansowania nauki. Jeśli będzie obowiązywał dotychczasowy zwyczaj, „iż kto silniejszy i bliżej władzy, ten miał więcej z budżetu państwa”, nie się nie zmieni. Z drugiej jednak strony nad nauką zawiśa groźba samofinansowania, co dla niektórych jednostek, wprowadzone w życie całkowicie, oznaczałoby bankructwo i likwidację.

Nauka musi być oczywiście opłacalna i trzeba ją rozliczać z wykorzystania otrzymanych funduszy. Tylko jak? Propozycji padło na wczorajszym spotkaniu kilka. Badania podstawowe należy finansować z budżetu państwa. Można tworzyć fundacje na rzecz nauki wzorem fundacji zachodnich. Można na naukę przeznaczать odpisy z zysków przedsiębiorstw. Pracownicy naukowe mogą zawierać z przedsiębiorstwem umowy negocjowane na zasadzie przetargu. Wszystko to jest na razie w sferze dyskusji.

Na marginesie, od czerwca pracuje zespół pod kierownictwem prof. **Lukaszewicza** z Uniwersytetu Warszawskiego, którego zadaniem jest opracowanie ogólnego systemu finansowania instytucji nieprodukcyjnych, w tym także nauki. Pierwsze efekty pracy zespołu będą dopiero w październiku. Należy się spodziewać potem fali szerokiej dyskusji wśród zainteresowanych. To potrwa. Tymczasem decyzje finansowe na przyszły rok trzeba będzie podejmować najpóźniej w listopadzie. A więc znowu ogromne spóźnienie, tym bardziej, że reforma gospodarcza wejdzie w życie od 1 stycznia i może się okazać kateka, bo cała sfera nieprodukcyjna nie będzie miała opracowanego systemu finansowania.

Wczorajsze wypowiedzi na spotkaniu prowadzonym przez I sekretarza KK PZPR **Krystynę Dąbrowską**, choć poświęcone głównie problemom „ekonomiczno-strukturalnym” nauki, poruszały także zagadnienia organizacji młodzieżowych w uczelniach oraz roli organizacji partyjnych w szkołach wyższych. **EWA SMEDER**

## Reglamentacja mydła

Jak wynika z informacji **MHWIU** — od 1 października br. wprowadza się kierowaną sprzedaż mydła toaletowego w tym miesiącu, na środkowa część karty cukrowej.

S. + p.  
Z BIENKOWSKICH  
**Maria Latkowska**  
nasza najukochańsza Mamusia i Babcia, zmarła w Krakowie dnia 29 września 1981 r.  
Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwołkach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w poniedziałek 5 października, o godz. 11, po czym nastąpi odprawienie Zmarłej do grobowca rodzinnego.  
Pogrzeźni w głębokiej żalobie i smutku  
**CÓRKA, WYCHOWANEK, WNUK, WNUCZKA I RODZINA**  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

## Służba zdrowia czeka, a...

# Produkcja medycznych rękawic sięgnęła szczytu możliwości

**D**O ZESZŁEGO ROKU „Pol-Gum” wytwarzał rocznie 4,8 mln par rękawic. Tegoroczny plan zakłada wykonanie 6,3 mln, przewiduje się wyprodukowanie 5,5 mln par medycznych rękawic. Do tego dochodzi niewielka, gdyż sięgająca rocznie 400 tys. par rękawic produkcja Spółdzielni „Technochemia”. A zatem, chociaż wzrost produkcji „Pol-Gumu” w stosunku do ubiegłych lat, jest znaczny, to jednak nie realizuje on tegorocznego planu i wraz z tym, co ma dostarczyć „Technochemia”, produkcja wyniesie ogółem 5,9 mln par rękawic. A tymczasem zapotrzebowanie jest b. duże i tylko w bieżącym II półroczu wynosi ono 5 mln par rękawic. Na Zachodzie medyczne re-

Ostatnie alarmujące wiadomości o niedostatku medycznych rękawic w Państw. Szpitalu Klinicznym w Białymstoku zwróciły uwagę całego kraju na monopolistę ich produkcji: **WYTWORNIĘ WYROBÓW z LATEKSU SPOŁDZ. PRACY „POL-GUM” w KRAKOWIE.** Jak informują mnie członkowie tej Zarządu, produkcja rękawic dzielona centralnie przez „Cefarm” wg jego zleceń, wysyłana jest przez „Pol-Gum” do 17 oddziałów „Cefarmu” i dalej przez te oddziały do 49 województw.

kwice stosuje się jednorazowo. U nas — generalnie rzecz biorąc — używane są ponownie lub parokrotnie. Przy niedoborach zatrudnienia pomocniczego personelu są jednak duże kłopoty ze sterylizacją rękawic i z tego też względu wzrasta na nie zapotrzebowanie, bowiem częściej niż dawniej sięga się po nowe.

**CO OGRANICZA PRODUKCJĘ „POL-GUMU”?** W skład „Pol-Gumu” wchodzi 6 zakładów produkcyjnych i 6 magazynów. Mieszczą się one w różnych, oddalonych od siebie rejonach Krakowa i poza nim. Podobnie w 7 miejscach rozproszona jest administracja ulokowana m. in. w adaptowanych na biura strychach. Medyczne rękawice wytwarza się w 4 zakładach: w Krakowie przy ul. Szlak i Dekerta, w miejskim wól. krakowskim w Szarowie i w woj. bielsko-bialskim w Pałczyku. Suchej.

Tylko w Szarowie, po przebudowaniu tam, własnym, gospodarczym systemem, dawnych magazynów, stworzone zostały właściwe warunki pracy. Tam też od połowy ubiegłego roku działa na pełnych obrotach wysoko wydajna, importowana z Anglii, jedyna prawie w pełni zautomatyzowana linia produkcyjna rękawic. Chociaż Spółdzielnia nieustannie stara się o poprawę warunków pracy (np. obecnie odnawia się pomieszczenia przy ul. Szlak) to jednak w ciasnych lokalach nie ma szans na radykalne polepszenie tych warunków. Co gorsza, przy braku dewiz na import nowych, zautomatyzowanych linii produkcyjnych, brak szans na unowocześnienie metod pracy tak, iż jest ona tylko częściowo zmechanizowana, w większości zaś ręczna, ciężka fizycznie.

**POZA TYM** nominalny czas pracy skrócił się przez wolne soboty, szczególnie trudne warunki pracy spowodowały lik-

widację trzeciej zmiany, nie udało się nie tylko uzyskać pełnego zatrudnienia, ale ma ono stała tendencje zniżkowa (Spółdzielnia zatrudnia 360 osób, bezpośrednio w produkcji brakuje przynajmniej 30 pracowników). Wszystko to ogranicza produkcję.

I dalej: jeśli nawet nie ma trudności z podstawowymi surowcami (mleka kauczukowe importowane są z Malajzji) i innymi komponentami (import z RFN, Anglii, Francji), które zabezpieczone są do czerwca przyszłego roku, to brakuje wykonawców dla oprzyrządowania produkcji, wykonywania z drzewa i metali elementów form dla rękawic. Przy takich trudnościach eksportuje się formy do granic możliwości.

Dla pełnego obrazu trudności, które narastają przed „Pol-Gumem” dodać trzeba, że jego własny transport do przewozu surowców i komponentów z odległych magazynów do zakładów wytwórczych, jest b. szczupły i cierpi na brak części zamiennych. Podobnie, transport różnych kółek rolniczych, PGR-ów i POM-ów, które świadczą „Pol-Gumowi” usługi przewozowe. Coraz bardziej brak też opakowań dla gotowej produkcji.

**MIMO TAK KOŁOSALNYCH** trudności załoga jednakże odpowiedzialna na apel KKP „Solidarność”, przepracowała już jedną wolną sobotę, do końca roku przepracuje jeszcze 3 wolne soboty. Opowiadano się za poświęceniem na produkcję większej ilości wolnych dni, lecz jest to niemożliwe ze względu na konieczność przygotowania produkcji, zwłaszcza okresowego, co 2 tygodnie, mycia form. Są to niezbędne przebiegi produkcyjne — mycie są form następuje w soboty, które dla wielu pracowników już od dawna przestały być dniami wypoczynku.

W ciężkiej gospodarczej sytuacji kraju nadzieje na szybkie rozwiązanie kłopotów „Pol-Gumu” są niewielkie. A tymczasem na przyszły rok wg rozważań Ministerstwa Zdrowia trzeba zapewnić 10 mln par rękawic medycznych, z których 7 mln par ma wyprodukować krakowski „Pol-Gum” z tym, że w globalnych dostawach przyjdzie ma w sukurs nowa — ze zautomatyzowanymi liniami wytwórczymi — wytwórnia w Poznańskim. Mimo tego wysiłku inwestycyjnego niewątpliwie jest, że dotychczasowemu monopolistcie, który i nadal skupiał będzie większość produkcji, muszą wydatnie dopomóc Ministerstwo Zdrowia, Spółdzielczość Pracy i władze terenowe.

**BOGUMILA PIECZONKOWA**



Ja i mój przyjaciel. Fot. — Edmund Uchymiak

### Z listów do redakcji

#### Przypomnijmy ich nazwiska

Jednym z miejsc uświęconych męczeństwem Polaków w latach ostatnich wojny, jest róg ulicy Botanicznej i ul. Lubież w Krakowie. Tutaj, na małym wówczas skwerze, w dniu 27 maja 1944 roku, Niemcy rozstrzelali 40 naszych patriotów. Wśród nich było kilku wybitnych ludzi, a zarazem członków organizacji podziemnych, jak na przykład doktor medycyny Adam Grabiński, członek AK, major Stefan Michalski (właściciel nazwisko Sakorski), szef I Oddziału Sztabu Okręgu Krakowskiego AK, młody poeta Eugeniusz Kolanko i inni.

Wielu przechodźców zatrzymuje się obecnie tutaj przynajmniej na chwilę, by przed tablicą pamiątkową umiowaną przed kilkunastu laty, w milczeniu oddać hołd pomordowanym. Na tablicy, niestety, brak nazwisk ofiar. Przechodząc tędy niemal codziennie, mimo woli słyszę uwagi stojących osób o braku nazwisk. Często i ja, mimo woli, jestem indagowany w tej sprawie...

Zwracam się więc z prośbą do Redakcji w imieniu własnym oraz wielu krakowian, o zajęcie się tą sprawą. Jeszcze żyją ludzie, którzy mogą udzielić brakujących informacji, a dotyczących poszczególnych osób. Za niewiele lat nie będzie już świadków tych krwawych dni.

**JÓZEF PIETRUSZA**  
KRAKÓW  
OD REDAKCJI: List powyższy nawiązuje do naszej wcześniejszej publikacji (z czerwca br.) na ten temat. W pełni pobieramy uwagi i wnioski naszych Czytelników, ażeby wspomniacie miejsce kaźni, odpowiednio upamiętnić i umiować tablicę z nazwiskami pomordowanych — 40 ofiar hitleryzmu. Słowa te kierujemy pod adresem Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, w oczekiwaniu na spełnienie słuszych postulatów naszego społeczeństwa. List ten dedykujemy również ZW i ZD ZBoWiD z prośbą o poparcie tej inicjatywy. (zb)

### Monowrotki

Coraz modniejsze na Zachodzie wrotki zmusiły producentów do większego ich zróżnicowania. I tak najnowszy produkt w tej dziedzinie roller skate 2001 jest plastikowym butem wykonanym podobnie jak buty narciarskie i bezpośrednio połączonym z wrotkami. Zaletą tej nowości jest lepsze uszytywanie nogi. Cena podskoczyła jednak od razu do 100 dolarów za parę.

## Prawo i Ty

### Komu urlop wychowawczy?

**W**ażny dla wszystkich rodziców wychowujących małe dzieci akt prawny: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lipca br. w sprawie urlopów wychowawczych weszło w życie z dniem 1. VII br., uchylając poprzednie, regulujące tę dziedzinę naszego życia społecznego przepisy.

Rozporządzenie to jest aktem dość obszernym, szczegółowo normującym poszczególne kwestie związane z urlopami wychowawczymi, świadczeniami i przywilejami dla osób, które z tych urlopów korzystają.

Najważniejsze zasady, to:

■ z urlopu wychowawczego może korzystać pracownica, zatrudniona w swym zakładzie (zalicza się ciągłość z poprzednich miejsc pracy) co najmniej 6 miesięcy, czasokres tego urlopu wynosić może do 3 lat, najdłuższy jednak do czasu ukończenia przez dziecko 4 lat życia,

■ można wziąć urlop również dla opieki nie tylko nad własnym rodzonym dzieckiem, ale także i nad dzieckiem przyjętym na wychowanie — powierzonym przez Sąd, nad pasierbem (pasierbicą) lub dzieckiem

umieszczonym w tzw. rodzinie zastępczej,

■ z urlopu tego korzystać może także ojciec dziecka (nowość!), jeśli matka dziecka nie korzysta z tego urlopu i wyrazi na to zgodę,

■ również może korzystać z tego urlopu ojciec dziecka lub inny członek rodziny (to także nowość!), jak np. babcia, ciotka lub „p.” w związku ze śmiercią pracownicy lub jej chorobą, uniemożliwiającą sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem.

Urlop może być udzielany tylko na żądanie uprawnionej osoby: zakład pracy nie może pracownicy urlopu takiego narzucać. Również zakład pracy nie może żądać, aby pracownica brała ten urlop w częściach. Nowe przepisy wyraźnie tu mówią, iż — wzięty na żądanie pracownicy — urlop może być na jej wniosek udzielony, ale najwyżej na 4 części (o dowolnym wymiarze).

Czy można urlop wychowawczy przedłużyć? Tak, jeśli dziecko, którym się pracownica (pracownik!) opiekuje cierpi na przewlekłą chorobę wymagającą sprawowania nad nim oso-

bistej opieki, jest kaleką lub opóźnione w rozwoju. Wtedy osoba uprawniona może wystąpić o udzielenie jej dalszego urlopu wychowawczego, w wymiarze nawet do 3 lat, nie dłużej jednak, niż do chwili ukończenia przez dziecko 7 lat życia.

Jak już wspomnieliśmy, urlop wychowawczy jest uprawniającym pracownicy (pracownika), z którego może skorzystać, lub też nie; przymusu nie ma. Jeśli jednak zdecyduje się na wzięcie takiego urlopu, powinna wniosek o jego udzielenie przedłożyć zakładowi pracy co najmniej na 2 tygodnie przed wskazanym przez siebie terminem, a wówczas zakład ten jest obowiązany udzielić pracownicy urlopu (nie może odmówić) w sugerowanym przez nią czasie.

Najważniejszą nowością nowych przepisów jest to, iż dotychczasowe bezpłatne urlopy dla opieki nad małymi dziećmi stały się urlopami wychowawczymi płatnymi, na zasadzie specjalnych zasiłków. Zasiłki te są zróżnicowane, jeśli idzie o uprawnia do nich i wysokość — poświęcimy im niebawem następny nasz felieton.

**JERZY PARZYŃSKI**

### Konsultacje czas zacząć!

## Czy zapowiedziana podwyżka cen opału, energii elektrycznej i gazu odpowiada proponowanym rekompensatom?

Zapowiedziany na 15 sierpnia br. przez min. Zdzisława Krasińskiego rządowy projekt zmiany cen detalicznych artykułów żywnościowych oraz opału, energii i gazu jeszcze nie ukazał się w formie dostępnej dla wszystkich broszury, która miała być sprzedawana w kioskach „Ruch”. Nie dotrzymano zostały także Kolejne terminy: 20 sierpnia i 15 września. Zachodzi więc obawa, że zanim to nastąpi, czas na przewidzianą konsultację społeczną znów okaże się za krótki, jak to już było w przypadku wprowadzonych podwyżek na chleb i przetwory zbożowe. Powstaną nowe napięcia i zgryzoty, które w obecnej katastrofalnej sytuacji ekonomicznej nikomu nie są na rękę i jeszcze bardziej zdeorganizują nasze codzienne życie.

Mając na względzie owe nieuchronne komplikacje wychodzimy z inicjatywą konsultacji (w oparciu o ustalone już w projekcie propozycje) wśród naszych Czytelników. Ponieważ nie sposób jest ogarnąć jednorazowo cały rządowy program — wybraliśmy na początek bardzo istotny i aktualny naszym zdaniem temat: podwyżek cen opału, energii elektrycznej i gazu oraz przewidzianych rekompensat. Sprawę tę traktujemy poważnie i wszystkie zebrane opinie i opinie przesyłamy niezwłocznie do Państwowej Komisji Cen, której przewodniczącym jest właśnie min. Zdzisław Krasiński. A oto proponowane w programie rządowym podwyżki.

**Węgiel opałowy, gat. I:** z 550 zł na 2.000 zł za tonę; koks: z 797 zł na 2.900 zł za tonę; **energia elektryczna** (na terenie całego kraju z wyjątkiem Śląska i Łodzi): z 0,90 zł na 3 zł za kWh, a na terenie Śląska i Łodzi — z 0,60 zł na 2 zł za kWh; **gaz przewodowy** (na terenie całego kraju z wyjątkiem Śląska i m. st. Warszawy): z 0,90 zł na 3 zł za m sześć, na terenie Śląska: z 0,50 zł na 2 zł za m sześć, a na terenie m. st. Warszawy z 2,40 na 10,80 zł za m kw. pow. użytkowej z centralnego ogrzewania. Różnice w wydatkach z tego tytułu przed i po zmianie cen wyniosą (wg rządowego projektu) ok. 195 zł na osobę w skali miesiąca, co ma znaleźć pełne pokrycie w proponowanej rekompensacie. Podkreśla się, przy tym, że przyjęte tutaj ceny są niższe od proponowanych przez odpowiednie resorty. Złożyło się na to kilka przyczyn. Proponowane przez resorty ceny węgla i koksu zbite są z cenami światowymi i nie uwzględniają niższych na terenie kraju kosztów transportu, o jaką to wartość winna być niższa cena krajowa. Niższe ceny węgla pozwalają także na nieco niższe ustalenie opłat za ogrzewanie mieszkań i ciepłą wodę. Proponuje się opłatę na poziomie 4,50 zł za m kw. za ogrzewanie mieszkań oraz 4,50 zł za ciepłą wodę. Dalej — stwierdza się w projekcie — że tak ustalona opłata jest po przeliczeniu na m kw. powierzeni tylko o ok. 50 proc. droższa, niż w przypadku ogrzewania mieszkania tradycyjnym sposobem spalania węgla w piecach, co wywołuje się propozycją prawidłową.

### nowości wydawnicze

Nakładem Wydawnictwa KSIĄŻKA I WIEDZA ukazały się następujące nowe pozycje:

**Z Czesławem Bobrowskim o gospodarce rozmawia Maciej Wierzyński**, Str. 63, Cena 12. — Jest to zbiór wywiadów telewizyjnych przeprowadzonych od końca grudnia 1980 do początku marca 1981 r. Słuchaliśmy tych rozmów w TV z zainteresowaniem, warto je sobie znów przypomnieć.

**Józef Pajestka. Polski kryzys lat 1980—1981. Jak do niego doszło i co rokuje**, Str. 104, Cena 15. — Problem, który interesuje dziś wszystkich. Warto dowiedzieć się, co prof. Pajestka mówi na ten temat.

**Andrzej Kolakowski, Jerzy Łoziński. Uspolecznienie państwa**, Str. 203, Cena 30. — Stosunki między państwem a społeczeństwem, między polityką a ekonomią, historia budownictwa socjalistycznego w Polsce i umiejscowienie w nim wydarzeń lata 1980 r. — to niektóre z problemów poruszonych tu przez autorów.

**Andrzej Werblan. W tygłu polskich przemian**, Str. 78, Cena 15. — W swych publikacjach, zamieszczonych w ostatnim okresie w „Trybunie Ludu”, „Życiu Warszawy” i w „Polityce”, autor pisze m. in. o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, o odpowiedzialności, postawach, działaniach w procesie odnowy, stosunkach między partią a społeczeństwem.

**Józef Tejehma. Polityka i kultura**, Str. 126, Cena 20. — Kryzys i reformy, partnerstwo polityków i artystów, rola mecenatu państwowego, literatura i sprawy narodowe — to niektóre z problemów zawartych w tej książce, na którą składają się przemówienia, artykuły i wywiady z okresu od września 1980 do maja 1981 r.



# Na los szczęścia...

Przy niskich przydziałach reglamentowanego masła, sprawa zaopatrzenia w tłuszcz zwierzęcy ma dla nas wszystkich szczególną wagę. Jak jednak kupić słoninę, smalec, czy biał?

Wydział Handlu i Usług Urzędu m. Krakowa poinformował nas, że tłuszcz te (podobnie zresztą jak i margaryna) nie podlegają reglamentacji i do tej pory nie wiadomo o innych decyzjach w tej sprawie. Z doświadczenia wiemy natomiast, że trzeba mieć sporo szczęścia, by trafić w sklepie miesnym na dostawę słoniny lub smalcu, a jeżeli nawet... to kolejka po mięso i wędliny blokuje dostęp do lady.

Problem zaopatrzenia w tłuszcz trzeba jednak jakoś rozwiązać: bądź przez ich reglamentację, bądź też skierowanie ich do sklepów spożywczych, które posiadają urządzenia chłodnicze, a świecą pustką. Ale kto się tym zajmie, skoro Wydział Handlu czeka „po staremu” na centralne instrukcje? W innych województwach nie czekali: słoninę i smalec sprzedaje się na rezerwowe odcinki kartek miesnych. (a2)

## Komunikat MO

W dniu 16.08.1981 r. około godz. 21.00 w Krakowie na ul. Kamińskiego (przy Mateczynie) starsza wiekiem kobieta została potrącona przez samochód marki „Fiat 125p” poruszając się na miejscu. Kierowca odjechał z miejsca wypadku. Świadczy o szczególnej kierowca samochodu, który podjął się zanieść do urzędu skarbowego i zgłosił się w Wydziale Ruchu Drogowego KWMO w Krakowie przy ul. Mogińskiej 199, pokój 2, tel. 239-22, wewn. 506 lub 133-99.

## NOTYJKA KRAKOWSKA

### JUTRO O GODZINIE:

\* 12 — Salon Wystawowy TPSP, Al. Róż 3 — Otwarcie wystawy malarstwa Haliny Śali.

\* 13 — Pol. Tow. Ekonom., ul. św. Jana 15, oficyna I p. — Spotkanie nt „Postęp w przygotowaniu reformy gospodarczej ze szczególnym uwzględnieniem problemów gospodarki finansowej i opodatkowaniu przedsiębiorstw oraz zaopatrzenia materiałowego”. Wprowadzenie — dr J. Gajda.

\* 18 — KDK, s. drewniana — Woj. Klub Esperantystów. Rozmowy o literaturze — dyskusję prowadzi: dr L. Ligeza i mgr A. Łomnicki.

\* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) Kom. Słowna. Uczestniczą: prof. dr Harry Leeming (Uniwersytet Londyński) — „Problemy związane ze spuścizną Emila Korytki”.

### A POZA TYM:

\* KDK, Rynek Gł. 27 — ogłasza zapisy na dodatkowy kurs I stopnia jęz. angielskiego dla dorosłych (od 1. 18). Początek zajęć 14. X. br. o godz. 16.30. Zapisy w Sekretariacie — w poniedziałki, środy i piątki od 15—19, tel. 22-55-62, e. 22-18-84.

\* 4 km, w niedzielę o godz. 11 na kopcu J. Piłsudskiego odbędzie się uroczystość złożenia ziemi z pól bitewnych i miejsce zagłady z lat 1939—1945.

## Giełda staroci

Kolejna Kolekcjonerska Giełda Staroci organizowana przez Krakowski Klub Kolekcjonerów odbędzie się w dniu 4 października, w niedzielę w godzinach od 8 do 14 w Domu Kultury „Kolejarza” przy ul. św. Filipa 6.

## Przed zatrzaśniętymi drzwiami

Przyszedł do reakcji młody człowiek. Jeden z tych, których jeszcze nie ogarnęła fala coraz powszechniejszej znieczulicy i zobojętnienia. Zrelacjonował treść tej sprawy nietykalnej i szokującej.

Oto sasiadka, starsza, samotna i chora kobieta, wynosząca śmieci do szopy zatrzaśnięta niechcąco drzwiami mieszkania i pozostała na schodach bez kluczy. Drzwi ó nietypowym zamku nie udało się otworzyć mimo pomocy sąsiadów. Było późne popołudnie przed wolną sobotą. Zakłady rzemieślnicze zamknięte. Komuś z sąsiadów udało się uzyskać prywatnie adresy dwóch ślusarzy. Niestety, jeden był chory, drugi wujował.

Nie było rady; udano się po pomoc do Milicji. Odmowa

Telefon do Straży Pożarnej — ten sam wynik. Ktoś upadł na pomysł, by zwrócić się do zakładów pracy w ruchu ciągłym, w niektórych muszą przecież być na zmianie ślusarze. Owszem, byli, ale rzecz przetrwała możliwości ich zwierzęcych. Jak to, mają wystać pracownika, by otworzył czyjeś mieszkanie? Teraz, po nocy, w czasie pracy?

Powoli stawało się jasne, że na żadną pomoc przed poniedziałkiem liczyć nie można. Starsza pani, trzęsąc się z zimna siedziała na schodach. Sytuację pogarszał fakt, że wskutek pewnych urazów psychicznych bezdomna lokatorka uparcie odrzucała oferty renowacji w cudzym mieszkaniu. W końcu wyniesiono ją na podest foteł, ktoś pożyczł koc, ktoś poczęstował ko-

skiego mówiący o podstawowych problemach ogólnych procesu odnowy.

Broszurka, w której znajduje się też kilka zdjęć kosztuje 10 zł. Ponieważ wszyscy autorzy tekstów i redaktorzy zrzeczyli się z honorariów całość dochodu ze sprzedaży broszurki przeznaczony jest na konto Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Tak więc kupując broszurkę bez specjalnego uszczerbku dla naszych finansów możemy wspomóc dzieło odnowy zyskując przy tym interesujące i fachowe informacje dotyczące Krakowa i jego zabytków. Broszury ukazywać się będą w cyklu miesięcznym.

## Zainaugurował prace Wojewódzki Zespół ds. Reformy Gospodarczej

W Urzędzie Miasta Krakowa odbyło się wczoraj inauguracyjne posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu ds. Reformy Gospodarczej, któremu przewodniczył wiceprezydent A. Zmuda. Zespół ma opracować propozycję funkcjonowania administracji państwowej w chwili wprowadzenia reformy gospodarczej, tzn. określić sposób i zakres oddziaływania prezydenta na terenie jednostki podległej, a także — nie podporządkowane. Uczestnicy spotkania zgodzili się z koncepcją, iż administracja państwowa powinna stanowić organ zarządcy w stosunku do przedsiębiorstw, zaś jej struktury mają być tak dostosowane, aby mogła skutecznie dbać o interes społeczny. Ustalono, że zespół koordynować będzie działalność podobnych zespołów zakładowych lub innych oraz udzielać im pomocy poprzez ekspertyzy. Powołane zostały też zespoły problemowe, które do końca bm. opracują stanowisko w sprawach funkcjonowania struktur poszczególnych dziedzin życia społeczno-gospodarczego województwa.

## Śladem naszych publikacji

# Zbyt wielu decydentów?

Niedawno pisaliśmy o proteście rodziców w Nowej Hucie, którym kazono wysłać 6-letnie dzieci do oddalonej o 2 km (od miejsca zamieszkania) klasy zerowej. Dzięki porozumieniu Wydziału Oświaty UD z dyrekcją Woj. Urzędu Telekomunikacji udało się uzyskać na ten cel lokal nie zagospodarowanej jeszcze centrali telefonicznej na os. 2 Pułku Lotniczego, co w praktyce rozwiązywało zaistniały konflikt.

W tej sprawie otrzymaliśmy dodatkowe wyjaśnienie z Zarządu Mieszkańców Spółdzielni Mieszkańców „Czyżyny” tj. gospodarza osiedla na b. lotnisku, który twierdzi, że według pierwotnego planu (w porozumieniu z Wydziałem Oświaty) proponowano dla dzieci w wieku przedszkolnym pomieszczenia w budynkach nr 5, 13 i 19 oraz realizowanym budynku nr 7 — wszystkie powyżej 90 m kw. Mimo zgody MSM „Czyżyny” i prezydenta m. Krakowa, do takiego rozwiązania jednaś nie doszło na skutek sprzeciwu Krakowskiego Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego.

Nowa propozycja (już od samych rodziców) przeznaczona na ten cel Klubu Osiedlowego

## Jubileusz profesora S. Wdowiarza

W AGH w Krakowie odbyła się 20 września uroczystość z okazji jubileuszu 70-lecia pracy naukowej prof. STANISŁAWA WDOWIARZA. Prof. Wdowiarz stworzył polską szkołę naftową; wychował ok. 700 geologów i wiertników naftowych; opublikował 70 prac naukowych.

## „Groteska” znowu w Krakowie

Wrócił do Krakowa Teatr Lalki i Maski „Groteska” który przez prawie miesiąc przebywał w Szwajcarii i RFN. Został tam zaproszony przez organizatorów festiwalu lalkarskich. Tamtejszej publiczności przedstawiono „Słonecznik” dla dzieci oraz „Dom na granicy” Sławomira Mrożka. W sumie dano 19 przedstawień, które obejrzało około 4,5 tys. widzów. Spektakle poprzedzane były krótkimi streszczeniami tłumaczącymi oryginalny tekst. Zespół Teatru wszędzie przyjmowany był niezwykle ciepło. Polscy artyści zaprosili swoich zagranicznych znajomych na podobną imprezę organizowaną rokrocznie w Bielsku-Białej. (BB)

## KIEDY Co KIEDYgdzie Co gdzie? KIEDY

1	CZWARTEK
Października	Remigiusza Danuty

## Televizja

CZWARTEK I: 15.25 Pr. dnia, 16.30 Dziennik, 17.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC, 18.00 Patrol, 18.25 Międzynarodowy Dzień Muzyki, 18.50 Dobranoc, 19.00 Sonda, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Rolnicze rozmowy, 20.15 „Spadkobiercy pani Burke” — Dobry braciśzek Joe” (3), 21.15 Pegaz, 22.00 Sledztwo — dokument do aktu oskarżenia, 22.25 Dziennik, 22.50 Telewizja w sprawie militardów.

CZWARTEK II: 16.55 Pr. dnia, 19.00 Kronika (Kr), 19.30 Dziennik TV, 20.00 NURT, 21.30 24 godziny, 21.40 Międzynarodowy Dzień Muzyki.

PIĄTEK I: 6.00 TTR, RTSS — Fiz. 6.30 TTR, RTSS — Ehol. 8.10 Dla szkół: — Geografia, kl. VII, 9.55 Dla szkół: Krajobrazy Polskiej, kl. IV, 11.55 Dla szkół: Wych. obywatelskie, kl. VIII, 13.30 TTR — Hod. 14.00 TTR — Mech. 15.40 Redakcja szkolna zapowiada, 16.55 NURT, 16.25 Pr. dnia, 16.30 Dziennik, 17.00 dzieci: Piątek z Pankracym, 17.25 W kręgu rodziny, 17.50 Film anim. 18.15 Impulsy, 18.50 Dobranoc, 19.00 Wędrowki z kamerą — „Lodowce i gejzery” — kanad. film dok. 19.30 Dziennik TV, 20.00 Monitor rządowy, 20.30 „Na drugiej linii fontu” — „W akcji” (3), 21.55 Listy o gospodarce, 22.40 Dziennik, 22.55 Na estradach świata, Bruno Coquatrix i jego Olimpia (2).

## Wystawy-Muzea

Wawel — komnaty (czw. 10—15, piat. 12—18), „Wawel zaginiony” (czw. piat. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (czw. piat. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (czw. piat. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 3: Lenin w Polsce, Lenin — idea — czyn (czw. 9—15, piat. 9—13 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41 (czw. niecz. piat. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piat. 8—15 wst. wol.), w Białym Dunaju (czw. niecz. piat. 9—15 wst. wol.), Muzeum Historyczne, sw. Jana 12: Militaria, zegary (czw. piat. 9—15), Muzeum Historyczne, Krzysztofory Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11—18, piat. 9—15), Franciszkanska 4 (niecz.), Muzeum Teatrálne, ul. Szpitalna 21 (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (czw. 9—15, piat. 11—18), Mikołajska 2: A. Bebenek — grafika (czw. piat. 11—18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czw. 12—18 wst. wol. piat. 10—15), Archeologiczne, Senacka 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w Świątelnicy „X”, Starożytni i średn. Małopolski (czw. 14—18, piat. 10—14), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dziejów Ryńku Krak. (czw. piat. 9—15), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (czw. piat. 10—15 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Lud, tkaniny dekoracyjne w Polsce (czw. piat. 10—15), Pryzmat, Łobzowska 3: Bredow — rys., H. Lander — rzeźba (czw. piat. 10—18), ZPAF, ul. św. Anny 3: „Solidarność” od Sierpnia do sierpnia (czw. piat. 10—18), Pałac Sztuki pl. Szczepański 4: Mal. H. Cieślinski-Bzeskiej (czw. piat. 10—17), Dworki J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (czw. piat. 10—17), al. Róż 3: Wł. Sikorski w latach 1914—1939 (czw. piat. 10—17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. mal. Z. Abdellaziz i M. El Tanbouli (Egipt) (czw. piat. 11—18), Czytelnia: Belgia w 150 roczn. państwowości (czw. piat. 10—21), Rydlówka, Tetmajera 28 (czw. 15—19, piat. 11—15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalina 13: Venus (czw. piat. 9—21), Kopalnia Soli (czw. piat. 7—19), Muzeum Zup Krak., Wieliczka (czw. piat. 7—19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (czw. piat. 10—14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Mal. M. Lewandowskiej (czw. piat. 14—18), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: W. Janiczak — Rys. i monotypy (czw. piat. 10—20), Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonika 5: Wyst. Teatru Cricot 2 1955—1981 (czw. piat. 11—17), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: J. Pamuła — mal. — rys. (czw. piat. 12—18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: Wyst. rzeźby (czw. piat. 12—19), Galeria Desy, Sw. Jana 3: Wyst. rzeźby lud. ze zb. F. Solowskiego (czw. piat. 12—18), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Polonij powroty (czw. piat. 12—17), Galeria Fotografia — Video, Soliskiego 24: Nowa fotografia J. Szumica (czw. piat. 10—18), Galeria ASP „Schody”, Smoleńsk 9: Prace M. Dzieńca (czw. piat. 10—18).



Wrośnięci w pejzaż

## Jest rzemieślnik — nie ma lokalu

Na ścianie stare dyplomy dla „Pierwszego zakładu Bandażowo-Ortopedycznego Henryka Bogdanowicza”, przypominające, że pracownia góseciarska prowadzona obecnie przez JÓZEFĘ RÓG liczy już w roku 1900, a jej założycielem był Henryk Bogdanowicz. — Co pozostało z dawnego Zakładu Ortopedycznego w dzisiejszej Pani pracowni? — Jestem już trzecim z kolei pokoleniem pracującym w tej firmie. Wykonuję pasy lecznicze i gorsety m. in. na skrzywienie kręgosłupa, wypadnięcia dysku, pasy pooperacyjne i ciężowe. A oprócz tego bieżące zamówienia bielizniarskie.

Jest nas kilka w Krakowie, ale brakuje uczniów do tego zawodu, który mimo, że bielizniarstwo opanowała produkcja przemysłowa, ciągle cieszy się zainteresowaniem klientek, a teraz przy obecnych trudnościach nie sposób wprost nadać się za zamówieniami.

Pani Józefa nie narzeka na brak towaru. W jedynie znany sobie sposób tu zdobyć brakującą koronkę, wyczaruje nici, czy ciekawy materiał. Najważniejsza jest dobra wola, umiejętność i przywiązanie do zawodu — mówi. Tym przywiązaniem „zaraziła” swoją sypnowa, która jest już pasowana na następcę i kontynuatorkę rodzinnych tradycji.

Byłaby to więc opowieść optymistyczna, gdyby nie to, że panią Józefę wyrzucają z obecnego lokalu. Budynek bowiem ma iść do remontu. Niestety w zamian proponują jej lokal o powierzchni 7 m kw., a więc praktycznie nie proponują jej niczego.

Przypominamy władzom, że ponoć zielone światło dla przemysłu świeci jak nigdy dotąd jasnym blaskiem i nie wątpimy więc, że znalezienie lokalu dla rzemieślnika potrzebnej branży potwierdzi tę tezę. (302)

Fot. Włodzisław Wójcicki

(Dokończenie na str. 6)

